



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

SSN Maciej Kowalski

Protokolant Arkadiusz Połaniecki

po rozpoznaniu na rozprawie 30 kwietnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 14 października 2021 r., V ACa 154/21,
w sprawie z powództwa P. S. i D. S.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz P. S. i D. S.
po 1350 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8
maja 2024 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Marcin Krajewski

Maciej Kowalski

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 27 listopada 2020 r., którym ustalono nieważność umowy kredytu z 5 kwietnia 2007 r., zawartej między powodami a Bank S.A. w G. oraz zasądzone zwrot kwot uiszczonych przez powodów tytułem spłaty wymienionego kredytu.

Z zaakceptowanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że 5 kwietnia 2007 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego –Bank S.A. w G. umowę kredytu hipotecznego. Zgodnie z jej postanowieniami kredyt był kredytem denominowanym, udzielonym w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 102 341,45 franków szwajcarskich. Kwota kredytu w złotych miała zostać określona przez przeliczenie wskazanej kwoty wyrażonej w walucie obcej według kursu kupna tej waluty określonego w tabeli kursów stosowanej przez bank. Umowa przewidywała, że spłata kredytu następować będzie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obcej określonego w tabeli kursów banku. Treść postanowień umowy nie była ustalana indywidualnie.

Kwota kredytu została wypłacona, a za uzyskane środki powodowie zakupili lokal, w którym zamieszkują. Powodowie spłacali raty udzielonego kredytu.

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa antyspreadowa”) strony umowy zawarły 7 sierpnia 2012 r. porozumienie, zgodnie z którym kredytobiorcy uzyskali uprawnienie do dokonywania spłaty rat kredytu w walucie, w której kredyt był denominowany. Od chwili zawarcia tego porozumienia raty kredytu były spłacane we frankach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że zawarta umowa była umową kredytu złotowego denominowanego w walucie obcej, a nie – jak twierdził pozwany – kredytu walutowego. Na rzecz wniosku przyjętego przez Sądy przemawiały przede wszystkim konkretne postanowienia zawartej umowy wskazujące na złotowy charakter kredytu, a także zabezpieczenie jego spłaty hipoteką wyrażoną w złotych. Sąd drugiej instancji wskazał również, że w wykonaniu umowy do dyspozycji

powodów postawiono kwotę w złotych i nie mieli oni możliwości spłacania go w walucie obcej aż do chwili zawarcia porozumienia z 7 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny przyjął, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje tego interesu, jeżeli pozwany wywodzi ze stosunku prawnego objętego powództwem jeszcze inne prawa w stosunku do powodów.

W ocenie Sądów obu instancji postanowienia umowy odnoszące się do mechanizmu przeliczenia świadczeń stron na walutę obcą, a w szczególności ustalenia kursów tej waluty stosowanych przy przeliczeniu, miały charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Wprawdzie postanowienia te odnosiły się do głównych świadczeń stron, jednak nie można przyjąć, aby zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Za niewystarczające Sądy uznały informacje przekazywane kredytobiorcom przez bank o ryzyku kursowym. O abuzywności odpowiednich postanowień przesądza również odesłanie do tabeli kursów walut kredytodawcy w sytuacji, w której nie zostały określone zasady, na jakich kursy te mają być ustalane. W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia abuzywne nie mogły zostać zastąpione żadnym przepisem dyspozytywnym, a w szczególności takim, z którego wynikałoby zastosowanie w umowie średniego kursu NBP. Konwalidacji niedozwolonych postanowień umownych i samej umowy nie spowodowało wejście w życie ustawy antyspreadowej ani zawarcie przez strony porozumienia z 7 sierpnia 2012 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego eliminacja z umowy uznanych za abuzywne postanowień odnoszących się do przeliczania salda kredytu i jego poszczególnych rat skutkowałaby tym, że kwota zobowiązania zostałaby wyrażona w walucie polskiej przy pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę LIBOR, właściwą dla franka szwajcarskiego. Powodowałoby to zmianę istoty stosunku prawnego, co sprzeciwia się utrzymaniu go w mocy i skutkuje stwierdzeniem nieważności umowy oraz koniecznością zwrotu przez bank kwot uiszczonych na jej podstawie.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie:

1. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r.

Prawo bankowe (dalej: „Prawo bankowe”) w zw. z art. 353¹ oraz 385¹ § 1 k.c. przez wadliwą wykładnię umowy kredytu i przyjęcie, że walutą kredytu jest złoty polski, podczas gdy prawidłowa wykładnia powinna doprowadzić do wniosku, że walutą kredytu jest frank szwajcarski;

- 2) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 385¹ § 1 oraz art. 58 k.c. przez przyjęcie, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień odsyłających do tabel kursowych umowa nie określa kwoty kredytu w złotych, podczas gdy kwota kredytu stanowiłaby wówczas kwotę w złotych wskazaną wprost w umowie, ewentualnie kwotę wypłaconą powodom;
- 3) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 Prawa bankowego przez uznanie, że klauzule określające kurs kupna i sprzedaży kształtują główne świadczenia stron, podczas gdy nie pełnią one takiej roli, a jeżeli okażą się niewiążące, umowa nie traci elementów przedmiotowo istotnych;
- 4) art. 385¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że odesłanie do kursów określanych w tabelach kursowych banku jest postanowieniem niedozwolonym;
- 5) art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 58 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że udzielona powodom przed zawarciem umowy informacja o ryzyku kursowym była niewystarczająca;
- 6) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 69 ust 1 i 2 Prawa bankowego, art. 354 § 1 i 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego oraz art. 4 i 6 ustawy antyspreadowej przez przyjęcie, że po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych odsyłających do kursów kupno i sprzedaży z tabeli kursów w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej powstaje luka i umowa ta nie może być dalej wykonywana;
- 7) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 65 § 1 i 2 oraz art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 24 stycznia 2009 r. oraz art. L Przepisów wprowadzających kodeks cywilny przez przyjęcie, że ewentualna luka w umowie powstała na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych nie może być wypełniona poprzez odwołanie się do art 358 § 2 k.c.;
- 8) art. 410 § 2 k.c. przez zasądzenie na rzecz powodów zwrotu kwot nienależnego świadczenia;
- 9) art. 411 pkt 2 w zw. z art. 5 k.c. przez pominięcie tego, że powodowie nie mogli

żądać zwrotu spełnionego świadczenie, gdyż czyniło ono zadość zasadom współżycia społecznego;

10) art. 189 k.p.c. przez błędne uznanie, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wniesli m.in. o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najdalej idący jest wskazany powyżej pod numerem 1 zarzut, zgodnie z którym zawarta umowa była umową kredytu walutowego we franku szwajcarskim. Gdyby zarzut ten – przy jego dosłownym rozumieniu – uznać za uzasadniony, prowadziłoby to w konsekwencji do dezaktualizacji większości (jeżeli nie wszystkich) pozostałych zarzutów, gdyż uznane za abuzywne postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych musiałyby zostać uznane za bezprzedmiotowe.

Przyjęcie, że w stanie faktycznym doszło do zawarcia umowy kredytu walutowego rozumianego w zwykły sposób, tj. jako kredytu wyrażonego, wypłaconego i spłacanego w walucie obcej, jest jednak oczywiście niemożliwe. W tej mierze całkowicie przekonująca jest obszerna argumentacja przedstawiona przez Sądy *meriti*. W szczególności zauważyły one, że zgodnie z § 1 ust. 1 części A umowy z 5 kwietnia 2007 r. przedmiotem umowy jest „kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 102 341,45 CHF”, natomiast zgodnie z § 1 ust. 1 części B umowy z 5 kwietnia 2007 r. „Kredyt mieszkaniowy [...] jest udzielany w złotych”. Przeciwno możliwości uznania zawartej umowy za kredyt walutowy przemawia również to, że został on faktycznie wypłacony w złotych i mógł być spłacany wyłącznie w złotych aż do chwili zawarcia porozumienia z 7 sierpnia 2012 r.

Bliższa analiza pierwszego zarzutu skargi kasacyjnej prowadzi jednak do wniosku, że w rzeczywistości skarżący nie tyle twierdzi, że zawarta umowa była umową kredytu walutowego we wskazanym wyżej rozumieniu, ile raczej próbuje określić mianem umowy kredytu walutowego typową umowę kredytu złotowego denominowanego w walucie obcej, w której świadczenia powinny być spełniane w rzeczywistości w złotych. Jak należy rozumieć, tego rodzaju zabieg ma wspierać

argumentację na rzecz możliwości uznania, że umowa pozostaje wiążąca mimo uznania abuzywnego charakteru zawartych w niej klauzul przeliczeniowych. Kwestia ta zostanie rozważona w dalszej części uzasadnienia.

Rozważenia w drugiej kolejności wymagają te zarzuty kasacyjne, w ramach których pozwany twierdzi, że zakwestionowane postanowienia umowne nie mają charakteru postanowień niedozwolonych (zarzuty nr 4 i 5). Gdyby zarzuty te okazały się zasadne, odnoszenie się do pozostałych kwestii byłoby bezprzedmiotowe.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest jednak pogląd, zgodnie z którym postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku, a równocześnie obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia na złote kwoty udzielonego kredytu przy jego wypłacie, jak i przeliczenia spłacanych rat, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. m.in. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 30 czerwca 2022 r., II CSKP 656/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 52; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 54; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 334/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22; z 17 marca 2023 r., II CSKP 924/22, i z 18 października 2023 r., II CSKP 122/23). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, w jakim stopniu bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną nie dostrzega przyczyn, aby odstępować od tego ustalonego poglądu.

W związku z twierdzeniami skarżącego jedynie pomocniczo należy wskazać, że wnioskowi o abuzywności wskazanych postanowień nie sprzeciwia się uprawnienie banku do ustalania kursów walut i obowiązek ich ogłaszania przewidziany w art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego. Bankom niewątpliwie przysługuje wskazane uprawnienie, jak również prawo do przeprowadzania transakcji na podstawie ustalonych przez siebie kursów. Niedozwolony charakter zakwestionowanych postanowień polega jednak nie na samym zastosowaniu kursu banku, ale na tym, że kredytobiorcy musieli przystać na zastosowanie kursu, którego wysokości nie mogli poznać przed przystąpieniem do umowy, a który to kurs bank miał ustalić dopiero w przyszłości. Z tego punktu widzenia nietrafna jest też przedstawiona w skardze kasacyjnej analogia do działalności kantorów wymiany walut. Klient kantoru przystępuje do wymiany waluty w sytuacji, w której zna kurs oferowany przez kantor. W sytuacji zaistniałej w niniejszej sprawie kredytobiorcy musieli zaś z góry zaakceptować kursy, jakie bank miał ustalić w przyszłości.

Z przedstawionego rozumowania wynika, że klauzule dotyczące przeliczenia waluty należało uznać za niedozwolone postanowienia umowne niezależnie od tego, czy powodom w należyty sposób wyjaśniono ryzyko walutowe, jakie ponosili zawierając umowę kredytu denominowanego w walucie obcej. Kwestia ta nie jest jednoznaczna. Z jednej strony niewątpliwie jest, że ze względu na nierównowagę informacyjną, zawierając umowę z konsumentem, bank powinien udzielić mu wyczerpujących wyjaśnień co do tych aspektów kreowanego stosunku prawnego, które mogą wiązać się dla konsumenta ze szczególnym ryzykiem. Z drugiej strony natomiast powinność ta nie może oznaczać obowiązku bezbłędnego przewidzenia zdarzeń przyszłych, gdyż mimo wspomnianej nierównowagi informacyjnej także profesjonalista ma w tej mierze ograniczone możliwości. Przesądzenie, czy obowiązek informacyjny w stanie faktycznym niniejszej sprawy został zrealizowany w sposób prawidłowy, nie było jednak konieczne dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej.

Za bezzasadny należało uznać zarzut, zgodnie z którym w miejsce kursów walutowych przewidzianych w postanowieniach umownych, które okazały się abuzywne, należało zastosować średni kurs NBP na podstawie art. 358 k.c. (zarzut nr 7).

W odniesieniu do tej kwestii należy w pierwszej kolejności zauważyć, że zgodnie z punktem 1 uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Zgodnie z art. 87 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym uchwała ta ma moc zasady prawnej i wiąże Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie.

Niezależnie jednak od powyższego wskazać należy, że także zgodnie z uprzednio dominującym orzecnictwem Sądu Najwyższego odnoszącym się do postanowień niedozwolonych stosowanych w umowach kredytu denominowanego i indeksowanego, do umowy nie może mieć zastosowania art. 358 § 2 k.c. (zob. wyroki: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 1200/22; z 7 lutego 2023 r., II CSKP 1334/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; z 17 marca 2023 r., II CSKP 924/22, z 5 kwietnia 2023 r., II CSKP 1477/22, i z 18 października 2023 r., II CSKP 122/23).

Wskazany przepis w aktualnym brzmieniu wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r., w związku z czym nie mógł być miarodajny do określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy kredytu zawartej przed tym dniem. Nie zmienia tego wniosku postulowane w skardze kasacyjnej uznanie umowy kredytu za kreującą zobowiązanie ciągłe i przyjęcie na podstawie ogólnych reguł prawa międzyczasowego, że do takiego zobowiązania powinny mieć bezpośrednie zastosowanie przepisy wchodzące w życie w czasie trwania stosunku prawnego. Rzecz w tym, że art. 358 § 2 k.c. w nowej redakcji mógłby potencjalnie znajdować zastosowanie wyłącznie do stosunków ciągłych istniejących w chwili jego wejścia w życie. To zaś wymagałoby uznania, że stosunek prawny wynikający z umowy kredytu rzeczywiście powstał, co należy jednak ocenić według stanu prawnego istniejącego w chwili zawarcia umowy. Przyjęcie, że umowa kredytu była nieważna lub bezskuteczna z powodu niemożliwości ustalenia wiążącego kursu waluty obcej

w chwili jej zawarcia, oznacza, że stosunek prawny nigdy nie powstał, w związku z czym nie ma przedmiotu, do którego dałoby się zastosować wymieniony przepis.

Co więcej, zastosowanie art. 358 § 2 k.c. jako przepisu dyspozytywnego określającego wiążący kurs waluty obcej jest niemożliwe także z innego powodu. Przepis ten nie funkcjonuje jako całkowicie samodzielna jednostka redakcyjna, stąd jego rzeczywiste znaczenie należy odczytywać łącznie z art. 358 § 1 k.c., który stanowi, że „[j]eżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej”. Zastosowanie art. 358 § 2 k.c. w kontekście § 1 tego przepisu jest więc wprost odniesione wyłącznie do przypadków, w których „przedmiotem zobowiązania” jest określona suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Podstawową założoną sytuacją jest w tym przypadku obowiązek spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie obcej, natomiast art. 358 § 1 k.c. przewiduje dla dłużnika upoważnienie przemienne zezwalające na spełnienie świadczenia także w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie lub czynność prawna sprzeciwiają się takiej możliwości. W przypadku umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania sytuacja jest inna. Spełnienie przez bank świadczenia w walucie obcej było wykluczone, a kwota kredytu mogła zostać wypłacona wyłącznie w złotych.

Bezzasadne okazały się liczne zarzuty skargi kasacyjnej, które łącznie miały doprowadzić do wniosku, że umowa kredytu w niniejszej sprawie może obowiązywać mimo eliminacji z niej postanowień abuzywnych dotyczących przeliczania waluty obcej (zarzuty nr 2, 3 i 6). W tej mierze należy przytoczyć punkt 2 uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, zgodnie z którym w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Przed wydaniem wymienionej uchwały w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie dominował pogląd, zgodnie z którym klauzule kształtujące mechanizm indeksacji w umowie kredytu indeksowanego określają główne świadczenie

kredytobiorcy (zob. m.in. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22, i z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22). Wniosek ten tym bardziej należało odnieść do klauzul, na podstawie których następowało określenie wysokości świadczenia w umowach kredytu denominowanego (zob. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22). Determinują one bowiem wprost wysokość kwoty kredytu w złotych, którą ma wypłacić bank, a także kwoty przypadającej do spłaty.

Do czasu wydania uchwały z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, za sporną można było uznać kwestię, czy umowa kredytu indeksowanego pozostaje w mocy po wyeliminowaniu z niej mechanizmu indeksacji. W odniesieniu do umowy kredytu denominowanego powyższe kontrowersje jednak nie występowały, gdyż przyjmowano, że eliminacja klauzuli przeliczeniowej w takiej umowie sprawia, że nie wiadomo, jaką kwotę bank powinien oddać do dyspozycji kredytobiorcy (zob. wyroki SN: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 22 lutego 2023 r., II CSKP 1442/22; z 22 lutego 2023 r., II CSKP 1057/22; z 8 marca 2023 r., II CSKP 1095/22; z 6 czerwca 2023 r., II CSKP 1159/22; z 15 września 2023 r., II CSKP 1356/22, i z 18 października 2023 r., II CSKP 122/23). Nie jest w szczególności możliwe dalsze jej obowiązywanie ani jako umowy kredytu walutowego albo umowy kredytu złotowego (wyroki SN: z 22 lutego 2023 r., II CSKP 1057/22, i z 15 września 2023 r., II CSKP 1356/22).

W niniejszej sprawie nie jest wykluczone, że bliższa analiza treści umowy kredytu oraz okoliczności jej zawarcia mogłaby doprowadzić do określenia kwoty w złotych, jaką bank był zobowiązany postawić do dyspozycji kredytobiorców. Związanie uchwałą Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, czyni prowadzenie takiej analizy bezcelowym

Za niezasadne należało uznać również zarzuty odnoszące się do przepisów o nienależnym świadczeniu (zarzuty nr 8 i 9), wśród których odrębnego rozważenia wymaga jedynie zarzut oparty na stwierdzeniu, że spełnianie świadczeń przez kredytobiorców czyniło zadość zasadom współżycia społecznego i z tego powodu nie może ulegać zwrotowi w związku z art. 411 pkt 2 k.c. Drugi z zarzutów, oparty na

zaprzeczeniu tezie o nienależnym charakterze świadczeń, nie miał charakteru samodzielnego i uzależniony był od ewentualnego uznania za zasadne innych zarzutów kasacyjnych.

W odniesieniu do roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia przysługującego konsumentowi z tytułu wpłat na poczet nieważnej umowy kredytu należy przypomnieć, że w mającej moc zasady prawnej uchwale składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56), Sąd Najwyższy zajął stanowisko odpowiadające tzw. teorii dwóch kondykcji, zgodnie z którą konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu umowy kredytu, która nie może wiązać z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień. Pogląd ten został potwierdzony w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22.

U podstaw zajętego stanowiska leży przekonanie, że dokonując spłat z tytułu niewiążącej umowy kredytu, kredytobiorca nie spłaca istniejącego w rzeczywistości roszczenia banku o zwrot nienależnego świadczenia ale zgodnie ze swoim błędnym przekonaniem uiszcza raty na poczet nieistniejącego zobowiązania umownego z umowy kredytu. Przyjęcie w tej sytuacji, że zapłata taka odpowiada zasadom współżycia społecznego, stanowiłoby w istocie podważenie obowiązującej jako zasada prawna teorii dwóch kondykcji. Wynikająca z art. 411 pkt 2 k.c. norma znajduje zastosowanie w odniesieniu do tego, kto spełnił świadczenie nie będąc do tego prawnie zobowiązanym, ale można mu przypisać moralny obowiązek względem przyjmującego świadczenie. Istotne jest przy tym, aby świadczący działał w celu wypełnienia tego moralnego obowiązku, niezależnie, czy jest jednocześnie przekonany, że towarzyszy mu obowiązek prawny. Kredytobiorca może być prawnie zobowiązany w stosunku do banku z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia, jednak spłacając raty nie zaspokaja tego zobowiązania, a działa w celu umorzenia innego zobowiązania, które w rzeczywistości nie istnieje. Sytuacja jest więc w tym przypadku różna. W uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy przyjął, że nie ma podstaw sięgania do art. 411 pkt 2 k.c. w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej

umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do ich zwrotu. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną pogląd ten podziela.

Bezzasadny okazał się również ostatni zarzut (nr 10), w ramach którego skarżący zakwestionował interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje w razie niepewności co do istnienia lub treści stosunku prawnego między stronami, której nie można w całości usunąć, rozstrzygając w przedmiocie roszczenia o spełnienie świadczenia. W razie przyjęcia, że umowa kredytu wiązała strony, należałoby uznać, że powodowie nie zwrócili jeszcze całości zaciągniętego kredytu. Sprawia to, że ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu może być istotne zarówno dla wyjaśnienia statusu dokonywanych przez powodów spłat, jak i statusu hipotetycznego roszczenia banku o zwrot pozostałej części niespłaconego kredytu. Pogląd, że kredytobiorca, mimo dochodzenia od banku roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, ma również interes prawny w ustaleniu braku związania umową kredytu, jeżeli umowa nie została jeszcze w całości wykonana, jest powszechnie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44; z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 51; z 22 lutego 2023 r., II CSKP 1057/22, oraz z 18 października 2023 r., II CSKP 122/23).

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹, 3 i 4 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Suma zwrotu została rozdzielona na powodów w częściach równych (zob. uchwałę SN z 16 listopada 2023 r., III CZP 54/23).

(E.M.)

[ms]

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Marcin Krajewski Maciej Kowalski

